

STRACH I WZBURZENIE JAKO ELEMENTY NORMATYWNE EKSCESU OBRONY KONIECZNEJ

MICHAŁ GRUDECKI*
OLGA SITARZ**

DOI: 10.26399/iusnovum.v18.1.2024.02/m.grudecki/o.sitarz

STRESZCZENIE

Autorzy niniejszej publikacji zajęli się szczegółowo kwestią znaczenia usprawiedliwienia strachu i wzburzenia, leżących u podłoża przekroczenia granic obrony koniecznej. Na podstawie przepisów art. 25 § 2 i 3 k.k. wyodrębnili pięć sytuacji, różniących się sposobem określania stanu psychicznego sprawcy, co przekłada się na karnoprawne konsekwencje bezprawnego naruszenia/narażenia dóbr zamachowca. Ostatecznie zweryfikowali wstępną hipotezę, zgodnie z którą ustawodawca wstępnie założył, że przekroczenie granic obrony koniecznej spowodowane jest strachem lub wzburzeniem, wynikającymi z okoliczności zamachu, co jednak wymaga procesowego potwierdzenia. Ich wystąpienie prowadzi do bezkarności defendenta, niezależnie od rodzaju naruszonego przez niego dobra i stopnia przekroczenia granic obrony koniecznej. Deficyt okoliczności stanu psychicznego defendenta, o których mowa w art. 25 § 3 k.k., w konkretnym stanie faktycznym otwiera możliwość zastosowania przepisu o charakterze ogólnym – dopełniającym, czyli przepisu art. 25 § 2 k.k.

Słowa kluczowe: prawo karne, kontratyp, obrona konieczna, przekroczenie granic obrony koniecznej, strach i wzburzenie

* dr, adiunkt, Instytut Nauk Prawnych, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego (Polska), e-mail: michal.grudecki@us.edu.pl, ORCID: 0000-0002-2075-3507

** dr hab., profesorka Uniwersytetu Śląskiego, Instytut Nauk Prawnych, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego (Polska), e-mail: olga.sitarz@us.edu.pl, ORCID: 0000-0002-5185-3770



FEAR OR AGITATION AS NORMATIVE ELEMENTS OF THE EXCESS OF NECESSARY DEFENSE

ABSTRACT

The authors of this publication have explored the importance of justifying fear and agitation underlying the transgression of necessary defense. Pursuant to the provisions of art. 25 § 2 and 3 of the Penal Code they distinguished five situations, differing in the method of determining the mental state of the perpetrator, which translates into the criminal law consequences of unlawful infringement/exposure of the aggressor's goods. Finally, verified the preliminary hypothesis, according to which the legislator initially assumed that exceeding the limits of necessary defense is caused by fear or agitation resulting from the circumstances of the attack, which, however, requires procedural confirmation. Their occurrence leads to impunity of the defender, regardless of the type of legal interests infringed by him and the degree of exceeding the limits of necessary defense. A deficit in the circumstances of the mental state of a defender referred to in Art. 25 § 3 of the Penal Code in a specific factual state, it opens the possibility of applying a general – complementary provision, i.e. the provision of Art. 25 § 2.

Keywords: criminal law, justification, self-defense, self-defense excess, fear and agitation

WPROWADZENIE

Zagadnienie obrony koniecznej jest jednym z tych problemów prawa karnego, które budzą największe emocje, i to nie tylko z powodu zawilości interpretacyjnych znamion tego kontratypu. Emocje te wynikają z faktu, że w sytuacji opisywanej przez art. 25 k.k. może znaleźć się w każdej chwili każdy z nas¹, przy czym nie tylko jako ofiara przestępstwa, ale także jako sprawca umyślnego, bardzo poważnego, czynu zabronionego. Sytuacja bezpośredniego i bezprawnego zamachu na dobro prawne – zwłaszcza własne lub osoby bliskiej – oraz konieczność podjęcia decyzji o próbie odparcia tego zamachu nie są czymś codziennym i komfortowym. W niektórych przypadkach mogą stanowić sytuacje ekstremalne, jako doświadczenia przytłaczające ciężarem niemal każdego przeciętnego człowieka². Ustawodawca, choć zdecydował się zezwolić na odpieranie tego typu zamachów przez uniemożliwiający przypisanie bezprawności kontratyp obrony koniecznej, to możliwość tę obarczył wymogiem bronienia się w sposób współmierny do niebezpieczeństwa zamachu (art. 25 § 2 k.k.). Obowiązek ten może być w wielu przypadkach bardzo trudny do spełnienia, biorąc pod uwagę powyżej wskazany fakt zaskoczenia zamachem, na który rzadko kiedy jesteśmy przygotowani. Stąd też w art. 25 § 2 k.k. przewidziano możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary bądź odstąpienia od jej wymierzenia wobec sprawcy, który przekroczył granice obrony koniecznej. Jeszcze większe dobrodziejstwo, skutkujące wyłączeniem karalności ekscesu przy obronie koniecznej, zostało zawarte w art. 25 § 3 k.k. Aktualizuje się ono wtedy,

¹ Por. M. Grudecki, M. Kleszcz, *Pozbawienie życia napastnika w obronie koniecznej a katalog dóbr prawnych podlegających ochronie*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2020, z. 3, s. 140.

² Zob. B. Borys, *Sytuacje ekstremalne i ich wpływ na stan psychiczny człowieka*, „Psychiatria” 2004, nr 2, s. 98; wyrok SA w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2013 r., II AKa 100/13, LEX nr 1324778.

gdy przekroczenie granic obrony koniecznej miało miejsce pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu. Podkreślić zatem należy, że przepis wspomnianego § 3 jest kolejnym stopniem kaskadowo ujętych okoliczności modyfikujących odpowiedzialność karną przy przekroczeniu granic obrony koniecznej³. Ustawodawca, tworząc tę okoliczność, posłużył się zwrotami nieostrymi, które interpretator winien wysycić odpowiednią treścią, co jest w tym przypadku niezwykle trudnym zadaniem, jeśli weźmie się pod uwagę fakt występowania kolizji dóbr atakowanego i zamachowca. Przy czym, co niezwykle istotne, ustawodawca nie ograniczył w żaden sposób zakresu przedmiotowego analizowanego przepisu ze względu na rodzaj dobra naruszonego przy przekraczaniu granic obrony koniecznej. Innymi słowy, pozbawienie napastnika życia nie wyklucza możliwości niepodlegania karze, co jednak powoduje konieczność zajęcia się znamionami § 3 szczególnie wnikliwie. Nie można też tracić z pola widzenia, iż przepis art. 25 § 3 k.k. jest jedyną tego rodzaju konstrukcją w prawie karnym – bezwarunkowym zwolnieniem z odpowiedzialności karnej mimo niezachowania przesłanek wtórnej legalności ze względu na szczególny stan psychiczny sprawcy.

Niniejszy artykuł został poświęcony analizie art. 25 § 3 k.k., zwłaszcza w kontekście jego relacji z art. 25 § 2 k.k. Istotna jest odpowiedź na pytanie, w jakich sytuacjach znajdzie zastosowanie omawiana okoliczność wyłączająca karalność. Możemy postawić hipotezę, zgodnie z którą ustawodawca wstępnie założył, że przekroczenie granic obrony koniecznej spowodowane jest strachem lub wzburzeniem, wynikającymi z okoliczności zamachu (co jednak wymaga procesowego potwierdzenia). Szczególny nacisk zostanie położony zatem nie tyle na całościowe ujęcie ekscesu obrony koniecznej, lecz na jego element podmiotowy, w postaci uczuć strachu lub wzburzenia i ich wpływu na psychikę defendenta.

ISTOTA OBRONY KONIECZNEJ

Obrona konieczna jest kontratypem, w którym najbardziej ogniskują się cechy szczególne tej instytucji prawa karnego⁴. Ustawodawca zezwala na jej podstawie, by zaatakowany mógł odeprzeć zamach, godząc w dobra prawne napastnika, które jednocześnie nie przestają w tym momencie stanowić wartości szczególnie cennych społecznie. Ich ochrona ulega zmniejszeniu, ale nie – likwidacji. Czyn defendenta formalnie wypełnia ustawowe znamiona czynu zabronionego⁵. Odpowiada zakresowi normowania normy sankcjonowanej, lecz nie mieści się w jej zakresie zastosowania⁶. Obrona konieczna jest bowiem tolerowanym przez społeczeństwo i ustawodawcę wyborem „mniejszego zła” w sytuacji kolizji dwóch dóbr chronionych prawem. Wybór ten jest różnie uzasadniany – od przyjęcia, że każdy człowiek ma płynące

³ Czytelny kaskadowy charakter został nieco zakłócony wprowadzeniem przepisu art. 25 § 2a k.k., jednak to zagadnienie zasadniczo znajduje się poza badaną problematyką.

⁴ O cechach kontratypów: M. Grudecki, *Kontratypy pozaustawowe w polskim prawie karnym*, Warszawa 2021, s. 302.

⁵ A. Marek, *Obrona konieczna w prawie karnym: teoria i orzecznictwo*, Warszawa 2008, s. 20.

⁶ M. Grudecki, M. Kleszcz, *Pozbawienie...*, op. cit., s. 139.

z natury prawo do obrony cennych dla siebie wartości, przez przekonanie o wzmacnianiu za pomocą obrony koniecznej tezy, iż prawo nie może ustępować przed bezprawiem (ochrona abstrakcyjnej idei prawa)⁷, po aspekt solidarnościowy, związany z umożliwieniem jednostkom ochrony dóbr cudzych czy połączony z kontrowersyjną wręcz tezą o wyręczaniu organów państwa w strzeżeniu porządku publicznego⁸. Można zatem – za M. Mozgawą i A. Markiem – stwierdzić, że uzasadnienie obrony koniecznej stanowią dwie racje – indywidualistyczna i generalno-prewencyjna (społeczna)⁹. Jest to prawo podmiotowe (naturalne) człowieka do ochrony własnych dóbr, które rozciągnięto na możliwość obrony dóbr innych podmiotów, przyczyniając się tym samym do zapobiegania naruszeniom porządku publicznego¹⁰.

Niezależnie od tego, co uznamy za uzasadnienie występowania w systemie prawa karnego obrony koniecznej, to na podstawie przepisów art. 25 k.k. możemy odczytać następujące elementy, będące przesłankami wystąpienia tego kontratywu i tym samym okolicznościami ograniczającymi zakres zastosowania określonej normy sankcjonowanej, chroniącej dobra prawne napastnika:

- 1) bezprawny i bezpośredni zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem;
- 2) świadome (intencjonalne) odpieranie tego zamachu przez broniącego się w sposób godzący w dobra prawne napastnika, realizujący znamiona typu czynu zabronionego – obrona;
- 3) sposób obrony współmierny do niebezpieczeństwa zamachu.

Niektórzy autorzy wskazują dodatkowo, że zamach musi się cechować rzeczywistością/faktycznością, czyli realnie zagrażać dobrom prawnym, a nie wyłącznie jawić się jako taki w świadomości broniącego się – wówczas bowiem miałyby się do czynienia z urojoną obroną konieczną, ocenianą przez przyzmat art. 29 k.k.¹¹ Wydaje się jednak, że wyróżnianie tej przesłanki nie jest konieczne (ani właściwe, gdyż nie występuje ono w żadnym z przepisów art. 25 k.k.), ponieważ zamach bezpośredni nie może być nierzeczywisty¹². Tak też uważa Sąd Najwyższy, uznając, że „(...) należy zdecydowanie wykluczyć z zakresu pojęcia bezpośredniego [podkreśl. M.G., O.S.] zagrożenia zamachem sytuacje charakteryzujące się tylko czysto subiektywnymi przypuszczeniami”¹³. Ponadto zamach nierzeczywisty, urojony nie

⁷ A. Legutko-Kasica, *Eksces w obronie koniecznej*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 5, s. 81.

⁸ M. Mozgawa, *Obrona konieczna w polskim prawie karnym (zagadnienia podstawowe)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia Sectio G” 2013, nr 2, s. 175–176; J. Gurgul, *Psychiatryczno-psychologiczne aspekty związane z wersją obrony koniecznej*, „Palestra” 2003, nr 5–6, s. 103; A. Marek, *Obrona konieczna w nowym polskim kodeksie karnym*, w: *Przestępczość przygraniczna. Tom 2. Nowy polski kodeks karny*, red. G. Wolf, Frankfurt (Oder) – Słubice – Poznań 2003, s. 93–95.

⁹ M. Mozgawa, *Obrona...*, op. cit., s. 175; A. Marek, *Obrona konieczna w prawie...*, op. cit., s. 19.

¹⁰ A. Marek, *Obrona konieczna w prawie...*, op. cit., s. 19; idem, *Obrona konieczna w nowym...*, op. cit., s. 93.

¹¹ Np. M. Mozgawa, *Obrona...*, op. cit., s. 180; A. Marek, *Obrona konieczna w nowym...*, op. cit., s. 99; A. Kilińska-Pękacz, *Nowe ujęcie obrony koniecznej po nowelizacjach Kodeksu karnego z lat 2009–2010*, „Studia z Zakresu Prawa, Administracji i Zarządzania UKW” 2013, t. 3, s. 91.

¹² Tak też zauważa R. Sosik, *Obrona konieczna w polskim i amerykańskim prawie karnym*, Lublin 2021, s. 142.

¹³ Postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, LEX nr 1729286.

jest w ogóle zamachem, dlatego nie stanowi żadnego, nie tylko bezpośredniego, niebezpieczeństwa.

Poszczególne przesłanki obrony koniecznej podlegały badaniom w wielu publikacjach¹⁴. Celem niniejszej pracy nie jest ponowna analiza tych wszystkich przesłanek, lecz skupienie uwagi na wymogach bezpośredniości oraz współmierności sposobu obrony do niebezpieczeństwa zamachu. To ich naruszenie określane jest mianem ekscesu – ekstensywnego i intensywnego, szczególnie ważnych z perspektywy istotnej dla artykułu kwestii ukształtowania przekroczenia granic omawianego kontratywu¹⁵.

BEZPOŚREDNIOŚĆ ZAMACHU I EKSCES EKSTENSYWNY

Wymóg bezpośredniości zamachu wiąże się z ustaleniem przedziału czasowego (*temporis vicinitas*) pomiędzy atakiem a momentem rozpoczęcia odpierania tego ataku¹⁶. Przyjmuje się, że wymóg ten jest spełniony wtedy, gdy napastnik przystępuje do ataku, tj. gdy występuje wysokie prawdopodobieństwo niezwłocznego naruszenia dobra prawnego¹⁷. Zamach jest zatem bezpośredni, gdy naruszenie dobra prawnego jawi się jako nieuchronne, jeżeli tylko nie zostaną podjęte działania obronne¹⁸. Patrząc od strony form stadialnych, sprawcą takiego zamachu może być już ten, który znajduje się w fazie usiłowania, gdyż zmierza on bezpośrednio do dokonania czynu zabronionego¹⁹. Przyjmuje się, że zamach jest bezpośredni dopóty, dopóki trwa niebezpieczeństwo ze strony zamachowca względem dobra prawnego – dotyczy to także sytuacji, w których przerwał on na chwilę atak, lecz bez porzucenia przestępnego zamiaru²⁰. Warto jednak zauważyć, że to trwające niebezpieczeństwo musi być bezpośrednie – jeśli nie będzie zagrażało natychmiastowym naruszeniem dobra, to i sam zamach straci przymiot bezpośredniego. W przypadku przestępstw trwałych (np. bezprawne pozbawienie wolności) prawo do obrony koniecznej przysługuje cały czas – zamach jest zawsze bezpośredni, ponieważ dobro prawne wciąż jest naruszane²¹.

¹⁴ Przytoczyć warto choćby kilka najbardziej aktualnych monografii: A. Marek, *Obrona konieczna w prawie...*, op. cit., *passim*; R. Góral, *Obrona konieczna w praktyce*, Warszawa 2011; Ł. Pohl, K. Burdziak, *Praktyka instytucji obrony koniecznej*, Warszawa 2018; R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., *passim*.

¹⁵ Zob. M. Grudecki, *Bezpośredniość zamachu oraz współmierność sposobu obrony – granice obrony koniecznej w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych*, „Problemy Prawa Karnego” 2017, t. 1, s. 91.

¹⁶ R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 138.

¹⁷ Zob. R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 138; M. Grudecki, *Bezpośredniość...*, op. cit., s. 92; A. Marek, *Obrona konieczna w prawie...*, op. cit., s. 57; idem, *Obrona konieczna w nowym...*, op. cit., s. 97 i tamtejsze odesłania.

¹⁸ Wyrok SA w Warszawie z dnia 7 czerwca 2013 r., II AKa 152/13, LEX nr 1350431; P. Iwaniuk, *Obrona konieczna podczas bójki i pobicia na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Ius Novum” 2011, nr 1, s. 29.

¹⁹ Wyrok SA w Łodzi z dnia 17 grudnia 2013 r., II AKa 207/13, LEX nr 1416080.

²⁰ M. Mozgawa, *Obrona...*, op. cit., s. 179.

²¹ *Ibidem*.

Warto jednak zaznaczyć, że sam termin „bezpośrednio” jest wieloznaczny, ponieważ może się odnosić do aspektów czasowych, przestrzennych, porządkowych czy kauzalnych. Ponadto pamiętać należy, że pojęcie to występuje w wielu aktach prawnych, a i w samym Kodeksie karnym występuje kilkakrotnie. W prawie karnym pojęcie „bezpośrednio” usytuowane jest w przepisach o odmiennym charakterze – zarówno poszerzających zakres kryminalizacji (np. przy definiowaniu usiłowania), jak i ograniczających lub znoszących odpowiedzialność (właśnie przy obronie koniecznej). To sprawia, że sformułowanie to „oddziałuje” w dwóch kierunkach, a co za tym idzie – wykładnia, sprzyjająca oskarżonemu na tle jednego przepisu, jest równocześnie wykładnią pogarszającą sytuację oskarżonego w przepisie drugim (zupełnie zatem nie sprawdza się zasada – o ile uznamy, że na płaszczyźnie wykładni jest dopuszczalna – *in dubio pro reo*).

Problematicznym zagadnieniem w świetle znamienia bezpośredniości zamachu jest kwestia instalowania systemów chroniących przed potencjalnym zamachem np. urządzeń samostrzałowych, podpiętych do prądu ogrodzeń czy agresywnych zwierząt patrolujących podwórka²². Niektórzy autorzy nie wykluczają traktowania tego typu zachowań jako wypełniających znamiona obrony koniecznej²³. Inni zaś opowiadają się przeciwko, zwracając uwagę, że taki „system ochronny” zapobiega zamachom potencjalnym, a nie bezpośrednim²⁴. Zwolennicy traktowania tego typu zabiegów jako obrony koniecznej odpierają ten argument, twierdząc, że owe urządzenia działają tylko wtedy, gdy następuje zamach, a zagrożenie dla dóbr prawnych staje się bezpośrednie²⁵. Nie jest to sąd słuszny, gdyż sprawca, który stosuje tego typu zabiegi, nie odpiera zamachu, ale mu zapobiega. To stanowisko należy zatem odrzucić, nie przesadzając jednocześnie bezprawności tego typu zabiegów.

Wspomniany już brak bezprawności nie płynie jednak z kontratyputy, lecz jest pierwotny. Słusznie bowiem zauważa J. Wawrowski, że odmowa prawa do instalowania tego typu systemów ochronnych byłaby sprzeczna z naturalnymi prawami podmiotowymi jednostki²⁶. Pewnego rodzaju zachowania „antywłamaniowe” nie naruszają reguł postępowania z dobrem prawnym w postaci zdrowia czy nietykalności cielesnej człowieka. Źródłem ich społecznej akceptowalności jest płynące z prawa cywilnego uprawnienie każdego posiadacza do ochrony swojego posiadania przed bezprawnymi naruszeniami ze strony osób trzecich (art. 342 k.c.)²⁷. Można się zastanawiać, czy reguły te nie nakładają obowiązku ostrzeżenia potencjalnego napastnika przed grożącym mu niebezpieczeństwem np. w postaci tabliczki informującej o podłączeniu ogrodzenia do prądu²⁸, ale przede wszystkim w celu nienaruszenia dóbr osób, niebędących napastnikami (listonosza, lekarza, komornika itp.). Raczej nie można

²² Zob. np. R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 142.

²³ M. Mozgawa, *Obrona...*, op. cit., s. 179–180; A. Krukowski, *Obrona konieczna na tle polskiego prawa karnego*, Warszawa 1965, s. 39–40.

²⁴ A. Kilińska-Pękacz, *Nowe...*, op. cit., s. 89; wyrok SN z 23 kwietnia 1974 r., IV KR 38/74, LEX nr 18834.

²⁵ J. Wawrowski, *Obrona konieczna a zabezpieczenia techniczne*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 9, s. 36–37.

²⁶ *Ibidem*, s. 38.

²⁷ Bardzo podobnie L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2021, s. 121.

²⁸ Odmiennie np. J. Wawrowski, *Obrona...*, op. cit., s. 36–37.

mieć wątpliwości, że nie obejmują one zachowań godzących w życie naruszcyciela dobra (np. wspomniane samostrzały czy ogrodzenia podłączone do potencjalnie śmiertelnego napięcia). Szersza analiza tego zagadnienia leży jednak poza przedmiotem zainteresowania niniejszego artykułu. Już teraz należy jednak zaznaczyć, że przy takim ujęciu, wartościowanie zachowania obronnego przewyższającego intensywnością zachowania zamachowca, nie będzie mogło być prowadzone na podstawie regulacji dotyczących przekroczenia granic obrony koniecznej.

Odnosząc się do momentu końcowego traktowania zamachu za bezpośredni, należy uznać, że jest nim chwila, w której ustaje nieuchronne zagrożenie dla dobra prawnego, np. napastnik został unieszkodliwiony bądź wycofał się, zaprzestając ataku²⁹. Nie oznacza to jednak ustania jakiegokolwiek zagrożenia. Zagrożenie to może nadal występować, lecz nie grozi natychmiastowym naruszeniem dobra prawnego. Końcem zamachu może też być niekiedy ukończenie realizacji przedmiotowych znamion typu czynu zabronionego³⁰. Kontynuacja działań przez broniącego się wobec zamachowca w takiej sytuacji przestaje być obroną, stając się bezprawnym odwetem³¹. Tego typu ocena nie dotyczy stanów faktycznych, w których napastnik wyłącznie chwilowo zaprzestał ataku, nie rezygnując ze swojego zamiaru. Przykładem jest sytuacja, w której lekko poturbowany przez broniącego się zamachowca podbiega do swojej torby po to, by wyciągnąć z niej nóż i następnie ponownie zaatakować swoją ofiarę. Nieuchronne zagrożenie dla dobra prawnego wciąż występuje, stąd też zamach musi być postrzegany jako bezpośredni³². Podobnie gdy zamachowiec porzucił zamiar zamachu, ale np. na widok oddalającej się ofiary ponownie zamiar zamachu podjął i dzięki temu sam zamach ponownie nabrał cechy bezpośredniości. Analogicznie należy ocenić sytuacje, gdy zamach przybiera postać czynu ciągłego lub przestępstwa wieloczynowego, w ramach których aktywność, a zatem niebezpieczeństwo, nie są stałe, lecz sekwencyjne. Prawo do obrony koniecznej przysługuje jedynie wtedy, gdy niebezpieczeństwo to może zostać uznane za bezpośrednie.

Zdaniem przedstawicieli doktryny ekscesem ekstensywnym jest obrona przedwczesna (*defensio antecedens*) bądź spóźniona (*defensio subsequens*), a więc sytuacje, w których znamie bezpośredniości zamachu nie zostało spełnione³³. Przyjmuje się, że naruszona zostaje wówczas korelacja czasowa między zamachem a obroną³⁴ i w związku z tym broniący się przekracza granice obrony koniecznej, a jego zachowanie traci przymiot wtórnie legalnego na mocy kontratypu. Zakres zastosowania normy sankcjonowanej zakazującej wyrządzenia określonego uszczerbku na którymś z dóbr prawnych napastnika ponownie zaczyna obejmować czyny

²⁹ M. Grudecki, *Bezpośredniość...*, op. cit., s. 93.

³⁰ A. Gubiński, *Wyłączenie bezprawności czynu (O okolicznościach uchylających społeczną szkodliwość czynu)*, Warszawa 1961, s. 19.

³¹ M. Grudecki, *Bezpośredniość...*, op. cit., s. 93; wyrok SA w Katowicach z dnia 30 października 2013 r., II AKa 363/13, LEX nr 1391901.

³² Zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 6 października 2004 r., II AKa 183/04, LEX nr 143005.

³³ Zob. zamiast wielu J. Kulesza, w: *System...*, op. cit., s. 279 czy A. Marek, *Obrona konieczna w prawie...*, op. cit., s. 134 i n.

³⁴ M. Szczepaniec, *Przekroczenie granic obrony koniecznej motywowane strachem lub wzburzeniem usprawiedliwionym okolicznościami zamachu*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 9, s. 13.

defendenta. Warto odnotować, że sama ustawa w przywołanych przepisach nie wskazuje tej postaci przekroczenia granic obrony koniecznej.

Biorąc pod uwagę występujący w doktrynie pogląd, w świetle którego o przekroczeniu granic obrony koniecznej można mówić dopiero wtedy, gdy zostały spełnione przesłanki obrony koniecznej, należy podać w wątpliwość sens wyróżniania ekscesu ekstensywnego jako przekroczenia granic obrony koniecznej ze względu na niewystępowanie w jego przypadku bezpośredniego zamachu³⁵. Niewystępowanie bezpośredniego zamachu oznacza brak działania w ramach obrony koniecznej, stąd też nie może dojść do przekroczenia granic tego kontratywu³⁶. Przyjęcie takiego poglądu skutkuje koniecznością traktowania przypadków zaliczanych do ekscesu ekstensywnego nie jako przekroczenia granic obrony koniecznej, lecz jako działania w błędzie co do tego kontratywu (art. 29 k.k.)³⁷.

Należy jednak zastanowić się czy rzeczywiście nie jest konieczne w świetle obowiązującego prawa wyróżnianie ekscesu ekstensywnego jako przekroczenia granic obrony koniecznej. Przyjęcie, że eksces intensywny jest jedynym przypadkiem tego przekroczenia, skutkowałoby naruszeniem zakazu wykładni *per non est*. Ustawodawca w art. 25 § 2 k.k. posługuje się wszak określeniem „w szczególności”, wskazując na zastosowanie niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu sposobu obrony jako jednej z form przekroczenia granic obrony koniecznej. Musi zatem istnieć jeszcze inny rodzaj ekscesu. Jest nim eksces ekstensywny, w postaci obrony przedwczesnej, gdy zamach ma miejsce, lecz nie wszedł jeszcze w fazę bezpośredniości. Przykładem jest stan faktyczny, w którym napastnik znajduje się na etapie końcowego przygotowania. Zastosowanie działań obronnych w takiej sytuacji byłoby przekroczeniem granic obrony koniecznej w postaci ekscesu ekstensywnego. Równocześnie uznajemy, że nie jest możliwe przekroczenie granic obrony koniecznej poprzez tzw. obronę spóźnioną, gdyż w takim przypadku zamachu już nie ma, nie ma więc przesłanek obrony koniecznej, a tym samym – przekroczenia jej granic.

WSPÓLMIERNOŚĆ SPOSOBU OBRONY DO NIEBEZPIECZEŃSTWA ZAMACHU I EKSCES INTENSYWNY

Wymóg współmierności sposobu obrony do niebezpieczeństwa zamachu wypływa bezpośrednio z charakteru tego kontratywu, będącego wszak okolicznością zezwalającą na naruszanie szczególnie cennych dóbr prawnych napastnika. Wskazuje się, że zachowanie odpowiadające znamionom obrony koniecznej jest społecznie tolerowalne wtedy, gdy powoduje skutek w postaci mniejszej szkody niż ta, która wystąpiłaby wskutek działania zamachowca³⁸. Wydaje się jednak, że ze społeczną

³⁵ Zob. W. Zontek, w: *Kodeks karny. Tom I. Część ogólna. Komentarz. Art. 1–116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021, s. 592; M. Grudecki, *Bezpośredniość...*, op. cit., s. 93–94.

³⁶ W. Zontek, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 592.

³⁷ Ibidem, s. 592–593; M. Grudecki, *Bezpośredniość...*, op. cit., s. 95.

³⁸ M. Peno, *Obrona konieczna – granice i moralne uzasadnienie instytucji*, w: *Granice prawoznawstwa wobec etyki, praw człowieka i prawa karnego*, red. M. Łaszewska-Hellriegel, M. Kłodawski, Zielona Góra 2018, s. 187.

tolerancją spotka się i taka obrona, która powoduje skutek porównywalny do szkody/krzywdy objętej zamiarem zamachowca. Nie ma bowiem wątpliwości, że w powszechnym odczuciu życie można ratować kosztem życia napastnika, a zdrowie – kosztem zdrowia. Przy czym ustawodawca nie tyle każe bilansować wyrządzony skutek i z wartością dobra, które atakował zamachowiec, ile przywołuje termin „współmierności”. Bez wątpienia jednak absolutna, nieograniczona w sposobie odpierania zamachu obrona konieczna stałaby się narzędziem wyrządzenia – i to w świetle prawa – napastnikowi krzywdy, stawiając go w roli środka zamiast celu oraz naruszając tym samym Kantowski imperatyw kategoryczny³⁹.

Ustawodawca, ustanawiając omawiany wymóg, nakazał w szczególności wybierać – jeśli jest taka możliwość – metody obrony mogące spowodować jak najmniejszy uszczerbek na zdrowiu napastnika⁴⁰. Sposób obrony jest współmierny do niebezpieczeństwa zamachu, gdy broniący się za jego pomocą defendent zyskuje niezbędną przewagę do odparcia zamachu⁴¹ – jest on wówczas działaniem koniecznym⁴². Oznacza to, że aby skutecznie odeprzeć zamach, działania obronne winny cechować się nieco większą od zachowań zaczepnych intensywnością⁴³. Należy pamiętać, że napastnik w większości przypadków korzysta z przewagi zaskoczenia oraz jest lepiej od defendenta przygotowany do starcia⁴⁴. Jeżeli istnieje możliwość wyboru kilku sposobów obrony, broniący się winien skorzystać z najskuteczniejszej, ale i najmniej dolegliwej dla zamachowca metody⁴⁵. To, czy metoda jest skuteczna, trudno oceniać wyłącznie obiektywnie – przy tej ocenie winno się wziąć pod uwagę subiektywne zdanie broniącego się, a także jego indywidualne predyspozycje⁴⁶.

Rozmiary niebezpieczeństwa zamachu określane są natomiast przez następujące składowe: rodzaj i sposób użycia niebezpiecznych środków służących do zamachu, osobę napastnika (np. stopień jego agresji), okoliczności zamachu (np. miejsce i czas, obecność dzieci, szybki przebieg itp.) oraz rodzaj (wartość) zaatakowanego dobra⁴⁷. Warto zwrócić uwagę, że w im cenniejsze dobro prawne godzi zamachowiec, tym bardziej niebezpieczny jest jego zamach⁴⁸. Oznacza to, że współmierność sposobu

³⁹ W. Radecki, *Podjęcie obrony koniecznej w świetle prawa i moralności*, „Nowe Prawo” 1976, nr 7–8, s. 1017–1018; M. Grudecki, M. Kleszcz, *Pozbawienie...*, op. cit., s. 143.

⁴⁰ M. Grudecki, M. Kleszcz, *Pozbawienie...*, op. cit., s. 143–144; J. Wawrowski, *Obrona...*, op. cit., s. 35; A. Kilińska-Pekacz, *Nowe...*, op. cit., s. 86; A. Marek, *Obrona konieczna w nowym...*, op. cit., s. 101.

⁴¹ Wyrok SN z dnia 14 maja 1968 r., II KR 44/68, LEX nr 112062; M. Grudecki, *Bezpośredniość...*, op. cit., s. 95.

⁴² J. Wawrowski, *Obrona...*, op. cit., s. 34.

⁴³ Wyrok SA w Krakowie z dnia 5 grudnia 2012 r., II AKA 165/12, LEX nr 1312606; M. Grudecki, *Bezpośredniość...*, op. cit., s. 95; J. Wawrowski, *Obrona...*, op. cit., s. 35; P. Iwaniuk, *Obrona...*, op. cit., s. 31. O innych obowiązkach broniącego się pod kątem sposobu obrony pisze szczegółowo J. Gurgul, *Psychiatryczno-psychologiczne...*, op. cit., s. 106.

⁴⁴ T. Tabaszewski, *Eksces intensywny obrony koniecznej w orzecznictwie*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 12, s. 80.

⁴⁵ Ibidem, s. 72.

⁴⁶ Ibidem, s. 78.

⁴⁷ Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 listopada 2013 r., II AKA 350/13, Legalis nr 747199; M. Grudecki, *Bezpośredniość...*, op. cit., s. 95; M. Grudecki, M. Kleszcz, *Pozbawienie...*, op. cit., s. 143–144; R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 203.

⁴⁸ M. Grudecki, M. Kleszcz, *Pozbawienie...*, op. cit., s. 143–144.

obrony do niebezpieczeństwa zamachu wyznaczana jest także przez wartość zagrożonego dobra⁴⁹.

Co istotne – atakowany nie wie, jakich środków ma zamiar użyć zamachowiec, nawet jeśli oceny dokonuje już podczas zamachu. Ofiara rozboju nie ma pojęcia, czy dla zdobycia pieniędzy sprawca jest gotowy „tylko” postraszyć, „tylko” zranić czy też zabić. Podkreślić też należy, że ocena taka nie jest czasem dostępna nawet *ex post*, zwłaszcza jeśli zamierzony przez sprawcę skutek nigdy się nie wydarzył. Ziszczenie się niebezpieczeństwa jest wówczas przyszlą, niedokonaną rzeczywistością alternatywną, praktycznie nie do ustalenia nawet w toku postępowania sądowego.

Ekscesem intensywnym nazywa się przekroczenie granic obrony koniecznej przez zastosowanie sposobu obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu. Już na początku rozważań warto zaznaczyć, że o tej niewspółmierności nie mogą przesądzać wyłącznie skutki wywołane przez zachowanie broniącego się (np. w postaci uszczerbku na zdrowiu czy nawet utraty życia zamachowca)⁵⁰. Ocenie z tej perspektywy powinien podlegać całokształt dokonanych i możliwych do podjęcia działań obronnych w danym kontekście sytuacyjnym, a nie wyłącznie ich rezultat⁵¹. Ocena niebezpieczeństwa i adekwatności podjętego w związku z nią sposobu obrony winna być zatem dokonywana *ex ante* – z chwili zamachu, a nie *ex post* – przez pryzmat wyników z niej skutków⁵². Ekscesem intensywnym może być naruszenie dobra poza niezbędny dla odparcia zamachu stopień bądź naruszenie tego dobra, w które nie trzeba było koniecznie godzić dla skutecznej obrony⁵³.

PRZEKROCZENIE GRANIC OBRONY KONIECZNEJ

W pierwotnej wersji Kodeksu karnego z 1997 r. kwestie przekroczenia granic obrony koniecznej były regulowane przez dwa przepisy: zgodnie z art. 25 § 2 w razie przekroczenia granic obrony koniecznej, w szczególności gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu, sąd mógł zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia, natomiast na podstawie art. 25 § 3 sąd odstępował od wymierzenia kary, jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu. Jak zauważa M. Wantoła, art. 25 § 3 k.k. w ówczesnym brzmieniu był wyjątkowy na gruncie Kodeksu karnego, gdyż nakładał na sędziego obowiązek odstąpienia od wymierzenia kary, pozostawiając co najwyżej możliwość orzeczenia środków karnych za popełnione w wyniku przekroczenia granic obrony

⁴⁹ R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 205.

⁵⁰ Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 lipca 2012 r., II AKa 115/12, LEX nr 1235622.

⁵¹ D. Zajac, *Naruszenie reguł postępowania z dobrem prawnym jako kryterium określenia stopnia przekroczenia granic obrony koniecznej*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2014, nr 2, s. 75; J. Wawrowski, *Obrona...*, op. cit., s. 35; J. Giezek, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 3 I 2002, IV KKN 635/97*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 11, s. 107, s. 109; M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 18; wyrok SN z dnia 14 czerwca 1984 r., I KR 123/84, LEX nr 17585.

⁵² T. Tabaszewski, *Eksces...*, op. cit., s. 72.

⁵³ Wyrok SN z dnia 6 września 1989 r., II KR 39/89, LEX nr 18000.

koniecznej przestępstwo⁵⁴. Zmiana w tym zakresie została dokonana w 2009 r.⁵⁵, kiedy to przekroczenie granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu stało się okolicznością wyłączającą karalność. Ostatniej nowelizacji w związku z przekroczeniem granic obrony koniecznej dokonano w 2017 r.⁵⁶, dodając do Kodeksu karnego art. 25 § 2a, zgodnie z którym nie podlega karze, kto przekracza granice obrony koniecznej, odpierając zamach polegający na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo na przylegający do nich ogrodzony teren lub odpierając zamach poprzedzony wdarciem się do tych miejsc, chyba że przekroczenie granic obrony koniecznej było rażące. Jako że przedmiotem analizy niniejszej pracy jest przekroczenie granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu, nowelizacja z 2017 r. pozostanie poza obszarem szerszych badań.

Choć nie można mieć wątpliwości, że obrona konieczna wymaga świadomego działania broniącego się w celu odparcia zamachu, to należy zastanowić się, czy wymóg ten rozciąga się także w stosunku do przekroczenia granic tego kontraktu, tj. odpowiedzi na pytanie, czy można dokonać nieumyślnego ekscesu. Słusznie zauważa J. Giezek, że defendent zazwyczaj balansuje pomiędzy godzeniem się na skutek w postaci spowodowania uszczerbku w konkretnych dobrach napastnika (np. jego życiu czy zdrowiu), a nieumyślnością w tym zakresie⁵⁷ – najpewniej w postaci tzw. lekkomyślności. Przekroczenie granic zezwolenia, którym jest obrona konieczna, nie jest w żaden sposób uzależnione od strony podmiotowej, gdyż istnieją one obiektywnie⁵⁸. Broniący się może zarówno chcieć je przekroczyć, jak i godzić się z takim skutkiem, czy wyłącznie przewidywać możliwość takiego przekroczenia⁵⁹. Podnieść jednak należy, że powyższe rozważania są odrobinę niefortunne. Dla zastosowania normy nie jest istotne, jak działa adresat normy, ale co stanowi norma! Należy zatem znaleźć odpowiedź na pytanie, czy przepisy art. 25 § 2–3 k.k. ograniczają stronę podmiotową? Nasza odpowiedź brzmi – nie. Nie ma żadnego normatywnego ograniczenia strony podmiotowej, a przepis art. 8 k.k. nie ma w tym przypadku zastosowania.

⁵⁴ M. Wantoła, *Materialnoprawny charakter instytucji przekroczenia granic obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia i karnoprocesowe konsekwencje jej zastosowania*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2016, nr 2, s. 184.

⁵⁵ Dz.U. nr 206, poz. 1589.

⁵⁶ Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U., poz. 20).

⁵⁷ J. Giezek, *Glosa...*, op. cit., s. 107.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 107–108.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 108.

PRZEKROCZENIE GRANIC OBRONY KONIECZNEJ W WYNIKU STRACHU LUB WZBURZENIA USPRAWIEDLIWIONYCH OKOLICZNOŚCIAMI ZAMACHU

Strach (zbiorcze określenie dla lęku, obawy, paniki) jest wrodzoną emocją, która towarzyszy człowiekowi w sytuacjach niosących zagrożenie bądź w momentach nagłego oddziaływania bodźców zewnętrznych, utrudniających mu właściwą ocenę nowej sytuacji⁶⁰. Strach różnie wpływa na zachowanie człowieka⁶¹. Emocja ta może w niektórych przypadkach spowodować przecenienie sił przeciwnika oraz przeszacowanie potencjalnego niebezpieczeństwa⁶². Strach to z jednej strony racjonalna reakcja na zewnętrzne, obiektywne zagrożenie, skłaniająca jednostkę bądź do ucieczki, bądź do obrony, z jednoczesnym wzmocnieniem gotowości do niej⁶³. Z drugiej – można zauważyć, że jeśli ustawodawca posłużyłby się pojęciem strachu jako oznaczenia racjonalnej reakcji, to nie zrobiłby tego w kontekście przekroczenia granic obrony koniecznej. Wydaje się więc, że sformułowanie to zostało użyte w potocznym znaczeniu i oznacza silny niepokój związany z grożącym niebezpieczeństwem oraz niepewnością, jak rozwinię się przeżywane wydarzenie⁶⁴.

Wzburzenie winno się rozumieć jako krótkotrwały poryw silnego uczucia (impulsu), które burzy równowagę psychiczną i powoduje ograniczenie kontrolnej roli intelektu nad postępowaniem człowieka (zdolności logicznego myślenia)⁶⁵. Jest to zjawisko fizjologiczne⁶⁶. W tym stanie emocje mają przewagę nad rozumem⁶⁷. Zarówno strach, jak i wzburzenie mogą spowodować niemożność racjonalnej oceny sytuacji, w której znajduje się jednostka⁶⁸. Taka osoba ma bardzo zawężoną ocenę rzeczywistości, gdyż odbiera mniejszą ilość informacji z zewnątrz⁶⁹. W trakcie odpierania zamachu trudno jej zatem dobrać środki obrony adekwatne do jego niebezpieczeństwa⁷⁰ i ocenić aktualność ryzyka naruszenia dobra prawnego. Zdaniem A. Limburskiej określenia „strach” i „wzburzenie” są tak pojemne, że swoim zakresem obejmują niemal całość negatywnych emocji, które towarzyszą napadniętemu w związku z zamachem⁷¹.

⁶⁰ B. Kolasiński, *Szczególny wypadek przekroczenia granic obrony koniecznej (art. 25 § 3 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 1, s. 65–66; M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 14.

⁶¹ M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 14.

⁶² B. Kolasiński, *Szczególny...*, op. cit., s. 66; M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 14.

⁶³ A. Korpysz, *Przekroczenie granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu z art. 25 § 3 k.k. z perspektywy psychologicznej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia. Sectio G” 2020, nr 2, s. 115, 119.

⁶⁴ Na marginesie zauważyć należy, że w treści przepisu art. 190 § 1 k.k. ustawodawca posłużył się pojęciem „obawa”, któremu – jak się wydaje – należy przypisać bardziej racjonalne znaczenie – przypuszczenie, że zapowiadane zdarzenie zostanie zrealizowane.

⁶⁵ A. Kilińska-Pękacz, *Nowe...*, op. cit., s. 95–96; B. Kolasiński, *Szczególny...*, op. cit., s. 66; A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 120.

⁶⁶ Wyrok SA w Warszawie z 8 listopada 2022 r., II AKA 102/22, LEX nr 3451128.

⁶⁷ A. Kilińska-Pękacz, *Nowe...*, op. cit., s. 96; B. Kolasiński, *Szczególny...*, op. cit., s. 67.

⁶⁸ M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 17.

⁶⁹ Ibidem; A. Legutko-Kasica, *Eksces...*, op. cit., s. 87.

⁷⁰ M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 17; A. Legutko-Kasica, *Eksces...*, op. cit., s. 88.

⁷¹ A. Limburska, *Niekarałość przekroczenia granic obrony koniecznej w świetle art. 25 § 2a k.k.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2017, z. 4, s. 15.

Warto też zauważyć, że w przeciwieństwie do art. 148 § 4 k.k. ustawodawca w art. 25 § 3 k.k. nie posłużył się przymiotnikiem „silny”, który charakteryzowałby wzburzenie. Oznacza to, że natężenie tego stanu zdenerwowania, w który emocje biorą górę nad rozumem, nie musi być tak duże jak w przypadku afektu fizjologicznego, stojącego u podstaw art. 148 § 4 k.k.⁷² Przepisy nie wymagają żadnego określonego stopnia natężenia tych negatywnych emocji, aby omawiana instytucja mogła znaleźć zastosowanie⁷³.

W piśmiennictwie przewija się teza, zgodnie z którą opisane w art. 25 § 3 k.k. i powodujące wyłączenie karalności czynu sprawcy strach lub wzburzenie muszą pozostawać w związku przyczynowym z obroną konieczną⁷⁴. Zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny i orzecznictwa możliwość powołania się na omawianą okoliczność występuje tylko wtedy, gdy dane okoliczności konkretnego zamachu usprawiedliwiają taką reakcję sprawcy, a więc jego strach lub wzburzenie⁷⁵. Niektórzy dodają, że emocje te muszą być wyjątkowo silne⁷⁶, co nie znajduje uzasadnienia w tekście ustawy. Jak zauważa L. Gardocki, trzeba ustalić, czy w tych okolicznościach defendent miał podstawy do takiej reakcji⁷⁷ – najpewniej autor ma na myśli strach lub wzburzenie powodujące przekroczenie granic obrony koniecznej. Strach lub wzburzenie muszą więc być typowe w tych okolicznościach⁷⁸. W doktrynie zwraca się uwagę, że ustalenie tego powinno być oparte na obiektywnych przesłankach z wykorzystaniem figury wzorcowego, racjonalnego i zrównoważonego obywatela⁷⁹. Jak wskazuje K. Cesarz, „(...) wywołanie tych stanów musi (...) dać się wytłumaczyć racjonalnie za pomocą zobiektywizowanej (zewnętrznej oceny) (...)”⁸⁰. Niektórzy autorzy podają przykładowo, co może spowodować tego typu reakcje – zaskoczenie, duża liczba napastników, noc, niepewność co do intencji zamachowców czy sposób przeprowadzania zamachu⁸¹. Tak też

⁷² Ł. Raj, *Przekroczenie granic obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu (art. 25 § 3 k.k.) a zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami (art. 148 § 4 k.k.) – wzajemne relacje*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 3, s. 200; A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 121.

⁷³ J. Kulesza, w: *System...*, op. cit., s. 303.

⁷⁴ B. Kolański, *Szczególny...*, op. cit., s. 65; A. Kilińska-Pękacz, *Nowe...*, op. cit., s. 95.

⁷⁵ A. Kilińska-Pękacz, *Nowe...*, op. cit., s. 96; A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 122; A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–52*, Warszawa 2016, s. 572; P. Gensikowski, *Problematyka karnoprawnych skutków przekroczenia obrony koniecznej*, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 11–12, s. 136.

⁷⁶ M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 21.

⁷⁷ L. Gardocki, *Prawo...*, op. cit., s. 126. Tak też W. Zontek, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 598, czy SA w Warszawie w wyroku z dnia 20 grudnia 2018 r., II AKa 447/18, LEX nr 2622686.

⁷⁸ L. Gardocki, *Prawo...*, op. cit., s. 126.

⁷⁹ A. Zoll, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 572; P. Gensikowski, *Problematyka...*, op. cit., s. 137; J. Kulesza, w: *System Prawa Karnego. Tom 4. Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2016, s. 291.

⁸⁰ K. Cesarz, *Przekroczenie granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu (art. 25 § 3 k.k.) w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, w: Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Materiały IV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2008, s. 57. W tym tonie SA w Poznaniu w wyroku z dnia 7 lipca 2017 r., II AKa 97/17, LEX nr 2663233.

⁸¹ A. Kilińska-Pękacz, *Nowe...*, op. cit., s. 96; B. Kolański, *Szczególny...*, op. cit., s. 68; A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 122; M. Mozgawa, *Obrona...*, op. cit., s. 188; R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 256.

stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 lutego 2002 r., którego fragment warto zacytować *in extenso*: „Sytuacja opisana w art. 25 § 3 k.k. ograniczona być musi do takich tylko wypadków, w których przyjęto, że okoliczności zamachu, oceniane obiektywnie, racjonalnie tłumaczą wywołanie stanu strachu lub wzburzenia, a stan ten przesądził o sposobie odparcia zamachu”⁸². W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreślił, że:

Bezpośredni, bezprawny i rzeczywisty zamach na dobro chronione i niezbędność podjęcia obrony koniecznej dla odparcia tego zamachu powoduje zawsze stan pewnego wzburzenia psychicznego, obawy, czy zdenerwowania i trudno wyobrazić sobie bezprawny zamach, który nigdy nie wzbudzałby u zaatakowanego strachu i wzburzenia. Fakt ten nie oznacza jednak, że w każdym przypadku zostają wówczas spełnione warunki określone w art. 25 § 3 k.k.⁸³

Strach lub wzburzenie są uznawane za negatywne uczucia towarzyszące odparciu zamachu, lecz – nie zawsze uzasadniające zastosowanie instytucji z art. 25 § 3 k.k.⁸⁴

Można też spotkać się z poglądem, według którego – choć strach lub wzburzenie powinny mieć charakter obiektywny – należy uwzględnić również osobowość oraz właściwości psychiczne sprawcy⁸⁵. Zdaniem P. Gensikowskiego art. 25 § 3 k.k. nie powinien mieć zastosowania w sytuacji, w której strach lub wzburzenie zostały spotęgowane działaniem alkoholu czy innego środka odurzającego bądź „(...) gdy m.in. u podstaw zamachu leży konflikt pomiędzy napastnikiem a ofiarą, napastnik jest bezbronny, a ofiara uzbrojona, czy też wtedy, gdy ofiara spodziewa się zamachu i jest przygotowana na jego odparcie, np. zaopatrzyła się w broń palną”⁸⁶.

Jak zauważa P. Gensikowski, nie każde przekroczenie granic obrony koniecznej wynika ze strachu lub wzburzenia, a jeśli nawet te uczucia się pojawiają, to nie zawsze wiążą się z niebezpieczeństwem zamachu⁸⁷. Nie sposób też zgodzić się z tezą, że każde wzburzenie czy strach uzasadniają zastosowanie najdotkliwszych środków obronnych, co wyklucza możliwość wystąpienia ekscesu intensywnego⁸⁸. Prawdą jest jednak fakt, że mało której napadniętej osobie udaje się zachować „zimną krew” i bronić bez odczuwania omawianych emocji⁸⁹.

W celu uchwycenia istoty instytucji przekroczenia granic obrony koniecznej można zaproponować nowe spojrzenie poprzez wyodrębnienie kilku jego modelowych przypadków⁹⁰, z których każdy jest odmiennie wartościowany. Różnią

⁸² Postanowienie SN z dnia 14 lutego 2002 r., II KKN 337/01, LEX nr 53735.

⁸³ Wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., WA 6/07, LEX nr 257827. Bardzo podobnie piszą na temat tych uczuć jako niezmiennie charakteryzujących osobę zaatakowaną M. Filar, *Podstawy odpowiedzialności karnej w nowym kodeksie karnym*, „Palestra” 1997, nr 11x12, s. 15 czy A. Legutko-Kasica, *Eksces...*, op. cit., s. 87.

⁸⁴ Wyrok SA w Warszawie z 11 października 2022 r., II AKa 413/21, LEX nr 3435750.

⁸⁵ P. Gensikowski, *Problematyka...*, op. cit., s. 137.

⁸⁶ *Ibidem*.

⁸⁷ *Idem*, *Nowelizacja art. 25 § 3 Kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 9, s. 135. Tak też Ł. Raj, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 201.

⁸⁸ M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 17.

⁸⁹ M. Filar, *Podstawy...*, op. cit., s. 15; A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 113–114.

⁹⁰ Omawiany przepis art. 25 § 2 i 3 k.k. pozwala na wyodrębnienie czterech przypadków, jednak – dla pełnego obrazu normatywnego – wskazany został i piąty przypadek, którego pod-

się one przede wszystkim stanem psychicznym defendenta (obejmującym afekt i nastroj; napęd; procesy poznawcze; tożsamość; zachowanie, a także percepcję siebie⁹¹), który szczegółowo określony został w § 3, co w konsekwencji różnicuje prawnokarne skutki takiej obrony (oparte na innej podstawie prawnej).

1. Sprawca przekroczył granice obrony koniecznej, nie znajdując się w stanie strachu lub wzburzenia. Przykładem może być stan faktyczny, w którym broniący się odparł zamach, rozbrajając napastnika i powalając go na ziemię, a następnie, gdy ten wstawał bezbronny z ziemi, z widocznym jednak zamiarem kontynuacji walki (np. chęcią odzyskania niebezpiecznego narzędzia), powoli i z „zimną krwią” wbił mu odebrany nóż w szyję. Wydaje się, że choć opisywana sytuacja nie będzie miała miejsca za często, to nie jest wykluczona. Można bowiem domniemywać, że strach lub wzburzenie towarzyszą zasadniczo każdemu broniącemu się, co wynika z samego faktu bycia zaatakowanym⁹². Osoba zaatakowana rzadko kiedy działa emocjonalnie neutralnie⁹³. Nie można jednak wykluczyć, że omawiane okoliczności nie będą towarzyszyć defendentowi, gdyż to, jak dana osoba zareaguje na sytuację obrony koniecznej, może zależeć od jej temperamentu⁹⁴. W tej grupie znajdą się też sytuacje, gdy zamach dokonany zostanie przez osobę znajomą lub bliską i dlatego nie wywoła strachu lub wzburzenia, niemniej zaatakowany podejmie decyzję o odparciu zamachu, przekraczając jego granice.
2. Sprawca przekroczył granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia, a uczucia te zostały wywołane wystąpieniem bezprawnego i bezpośredniego zamachu i mogą być nim usprawiedliwione. Przyjąć można, że uczucia takie są usprawiedliwione, gdy można o nich powiedzieć, że są wytłumaczalne i uzasadnione⁹⁵. Przykładem może być stan faktyczny, w którym broniący się z powodu wspomnianych emocji strzela napastnikowi w klatkę piersiową, zamiast w rękę, w której trzyma on niebezpieczne narzędzie. W takiej sytuacji zastosowanie powinien znaleźć art. 25 § 3 k.k., wyłączający karalność czynu ekscedenta. Jak zauważa P. Gensikowski, obok tych uczuć mogą wystąpić inne, np. gniew, lecz nie mogą one dominować nad gniewem lub strachem w przeżyciach psychicznych broniącego się⁹⁶. Wystąpienie zamachu jest zatem co do zasady okolicznością usprawiedliwiającą strach lub wzburzenie, pod wpływem których broniący się przekroczył granice obrony koniecznej.
3. Sprawca przekroczył granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia, a uczucia te zostały wywołane wystąpieniem

stawą jest art. 25 § 2a, zasadniczo leżący poza polem badawczym autorów. Zob. też podobnie J. Kulesza, *System...*, op. cit., s. 303.

⁹¹ https://www.aptelia.pl/czytelnia/a380-Czym_jest_stan_psychiczny_jak_wyglada_dobry_a_jak_zly (dostęp: 23.08.2022).

⁹² J. Gurgul, *Psychiatryczno-psychologiczne...*, op. cit., s. 108; M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 16, 21; P. Gensikowski, *Nowelizacja...*, op. cit., s. 135.

⁹³ Por. M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 21.

⁹⁴ A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 118.

⁹⁵ Warto ponownie sięgnąć po treść art. 190 § 1 k.k., który mówi o uzasadnionej obawie.

⁹⁶ P. Gensikowski, *Problematyka...*, op. cit., s. 136.

bezprawnego i bezpośredniego zamachu, lecz nie mogą być nim usprawiedliwione. Do tej kategorii będą przynależać bardzo rzadkie stany faktyczne, w których strach lub wzburzenie wynikające z zamachu spowodowały przekroczenie granic obrony koniecznej, lecz nie mogą zostać potraktowane jako usprawiedliwione. Może to dzieć się przykładowo w sytuacji strachu o własne życie, wywołanego zamachem na cześć poprzez zniewagę, co ostatecznie doprowadziło do zastosowania rażąco niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu sposobu obrony. Ciężar udowodnienia, że taka sytuacja miała miejsce, spoczywa jednak na oskarżeniu. Nie ma wówczas zastosowania art. 25 § 3 k.k., lecz istnieje teoretyczna możliwość sięgnięcia przez sąd do art. 25 § 2 k.k., przy uwzględnieniu dyrektyw i zasad wymiaru kary⁹⁷. Muszą zostać jednak spełnione wymogi płynące z dyrektyw i zasad wymiaru kary – całokształt okoliczności faktycznych powinien przemawiać za niecelowością wymierzenia kary⁹⁸.

4. Sprawca przekroczył granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia, lecz uczucia te nie zostały wywołane przez bezprawny i bezpośredni zamach⁹⁹. Przykładem może być stan faktyczny, w którym zaatakowany zostaje człowiek znajdujący się w stanie wzburzenia, np. z powodu kłótni rodzinnej, niepowodzeń w pracy czy przegranej ulubionej drużyny piłkarskiej już przed momentem zamachu. Przekraczając granice obrony koniecznej, daje on upust swoim złym emocjom („wyżywa się” na napastniku), których nie można jednak usprawiedliwić zamachem, gdyż ich źródło leży poza nim. Innym przykładem strachu nieusprawiedliwionego okolicznościami zamachu jest lęk przed napastnikiem jako osobą – wywołany nie samym atakiem, lecz panującą powszechnie opinią, że jest on groźnym człowiekiem¹⁰⁰. Wydaje się, że tak też można ocenić zachowanie broniącego się, który przekracza granice obrony koniecznej, działając pod wpływem innego rodzaju lęku (fobii), a więc napięcia psychicznego nieuzasadnionego sytuacją¹⁰¹. Nie ma wówczas zastosowania art. 25 § 3 k.k., lecz istnieje teoretyczna możliwość sięgnięcia przez sąd do art. 25 § 2 k.k., przy uwzględnieniu dyrektyw i zasad wymiaru kary¹⁰², chyba że zaistnieją przesłanki zastosowania art. 31 § 2 k.k. Muszą zostać jednak spełnione wymogi płynące z dyrektyw i zasad wymiaru kary – całokształt okoliczności faktycznych powinien przemawiać za niecelowością wymierzenia kary¹⁰³.
5. Sprawca przekroczył granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia, lecz uczucia te nie zostały wywołane przez bezprawny i bezpośredni zamach, lub przekroczył granice obrony koniecznej, nie znajdując się pod wpływem tych emocji,

⁹⁷ Ibidem, s. 131–132, 136.

⁹⁸ M. Teleszewska, *Konsekwencje prawne przekroczenia granic obrony koniecznej*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 7–8, s. 162–163.

⁹⁹ Pisze o tym również P. Gensikowski, *Problematyka...*, op. cit., s. 136. Zob. też wyrok SA w Gdańsku z dnia 21 września 2016 r., II AKa 261/16, LEX nr 2157821.

¹⁰⁰ Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2022 r., II AKa 265/21, LEX nr 3347799.

¹⁰¹ Ł. Raj, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 12; A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 114–115. Zdaniem Ł. Roja mamy wówczas do czynienia z urojoną obroną konieczną.

¹⁰² Por. P. Gensikowski, *Problematyka...*, op. cit., s. 131–132, 136.

¹⁰³ M. Teleszewska, *Konsekwencje...*, op. cit., s. 162–163.

przy czym odpierał on zamach polegający na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo na przylegający do nich ogrodzony teren, lub odpierając zamach poprzedzony wdarciem się do tych miejsc, chyba że przekroczenie granic obrony koniecznej było rażące. Przykładem może być stan faktyczny, w którym człowiek napotyka we własnym domu w nocy włamywacza i w momencie, w którym ów włamywacz rozpoczyna ucieczkę z miejsca zdarzenia, rozbija na jego głowie ciężki wazon, grożąc śmiercią bądź ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu. Nie czyni tego jednak pod wpływem strachu lub wzburzenia wynikłego z okoliczności zamachu, lecz np. z zemsty na włamywaczu. W takich przypadkach zastosowanie powinien znaleźć art. 25 § 2a k.k. W wielu wypadkach zakresy zastosowania instytucji z art. 25 § 2a k.k. oraz art. 25 § 3 k.k. mogą krzyżować się¹⁰⁴, gdyż zamach na mir domowy z reguły wywołuje u broniącego się omawiane emocje. Można więc podawać w wątpliwość, czy przepis ten niesie jakąkolwiek treść normatywną¹⁰⁵.

Stanowczo trzeba zaznaczyć, że w przypadkach opisanych w punktach 2 i 3 nie powinno ustalać się wpływu okoliczności zamachu na psychikę ekscedenta, korzystając z figury wzorcowego czy przeciętnego obywatela itp. Prowadzi to bowiem do absurdu w postaci badania, jaka reakcja jest normalna/przeciętna na grożące niebezpieczeństwo, a przecież każdy człowiek reaguje inaczej¹⁰⁶. Celem omawianej instytucji jest każdorazowe wyłączenie karalności przekroczenia granic obrony koniecznej, jeżeli przekroczenie to będzie wynikało ze strachu lub wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami zamachu. Co istotne, usprawiedliwić można w zasadzie każde przekroczenie wynikłe z tych powodów, o ile szczególne względy nie będą przemawiać przeciwko. Jak zauważa K. Cesarz, mogą wystąpić w życiu takie sytuacje, które spowodują strach lub wzburzenie, ale nie będą mogły zostać usprawiedliwione okolicznościami zamachu, ponieważ zabraknie „równowagi” między tymi stanami emocjonalnymi a ich przyczynami¹⁰⁷. Generalnie jednak brak karalności w przypadkach opisanych przez art. 25 § 3 k.k. wiąże się z faktem niskiego stopnia winy broniącego się, który z powodu emocji wynikłych z bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, ma trudności z dochowaniem wierności prawu przez wybór adekwatnego sposobu obrony (szczególna sytuacja motywacyjna)¹⁰⁸. Jeśli broniący się jest zaskoczony atakiem, to ma niewielki czas na reakcję, zatem trudno jest wymagać od niego przeprowadzenia procesu motywacyjnego opartego na walce motywów konkurencyjnych, w wyniku którego mógłby wybrać adekwatny do niebezpieczeństwa sposób obrony, a więc żądać obojętności czy wręcz opanowania¹⁰⁹. Strach lub wzburzenie są w pełni usprawiedliwionym, naturalnym odruchem w przypadku

¹⁰⁴ A. Limburska, *Niekaralność...*, op. cit., s. 16; R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 270.

¹⁰⁵ R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 270.

¹⁰⁶ M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 19.

¹⁰⁷ K. Cesarz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 58.

¹⁰⁸ P. Gensikowski, *Nowelizacja...*, op. cit., s. 133–134; M. Wantoła, *Materialnoprawny...*, op. cit., s. 189; M. Filar, *Podstawy...*, op. cit., s. 15; A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 117–118.

¹⁰⁹ A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 114; R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 255.

doświadczenia bezprawnego zamachu na dobro prawne¹¹⁰. Wskazuje się – chociaż niezbyt precyzyjnie – że co do zasady sprawcę usprawiedliwia zatem sam fakt, że jego strach lub wzburzenie zostały spowodowane zamachem¹¹¹. Od takiej osoby można wymagać mniej niż od tej, u której zamach nie wywołał takiego stanu. Nie zasługuje ona na ponoszenie odpowiedzialności karnej¹¹². Tezy te korespondują z oficjalnym uzasadnieniem nowelizacji z 2009 r. Wskazywano w nim, że zmiana ta „(...) pozwoli uniknąć zbędnego procesu i związanych z tym traumatycznych przeżyć ekscedenta, w tym wyroku skazującego z uwolnieniem od kary”¹¹³. Osoba, która przekroczyła granice obrony koniecznej z powodu strachu albo silnych – niepodlegających kontroli – emocji wywołanych zamachem, po prostu nie zasługuje na ukaranie, tj. na stygmatyzujące prowadzenie postępowania karnego przeciwko niej.

M. Szczepaniec zwraca uwagę na element subiektywny w postaci odporności emocjonalnej broniącego się, jego osobowości i sposobów reagowania na stresogenne sytuacje¹¹⁴. Jej zdaniem inaczej należy ocenić przekroczenie granic obrony koniecznej wywołane strachem lub wzburzeniem powstałym w wyniku nadpobudliwości emocjonalnej czy neurotycznej osobowości ekscedenta, a inaczej to, które zostało wywołane szczególnie groźnym charakterem zamachu¹¹⁵. Teza ta jest słuszna przy uwzględnieniu opisanej powyżej zależności – jeżeli sprawca dokonał ekscesu, bo posiada neurotyczną osobowość i często jest wyprowadzany z równowagi, a wzburzenie nie wyniknęło z faktu zamachu – art. 25 § 3 k.k. nie znajdzie zastosowania. Jeśli jednak wzburzenie zostało spowodowane zamachem, to neurotyczna osobowość czy nadpobudliwość ekscedenta nie mają znaczenia dla wyłączenia karalności na podstawie art. 25 § 3 k.k.

Równocześnie zauważyć należy, że w przypadku niedostatków realizacji przesłanek przewidzianych w § 3, do karnoprawnej oceny defendenta pozostaje § 2, który jest dopełnieniem klasy zachowań określanych jako przekroczenie granic obrony koniecznej¹¹⁶. Ten zaś przepis (§ 2) nie stawia żadnych wymogów, warunkujących zastosowanie przewidzianych tam (fakultatywnych) przywilejów. Ustawodawca założył, że każdy zamach może zawęzić pole decyzyjne defendenta, co wpływa limitująco na stopień winy. Ostateczna ocena przekroczenia granic, uwzględniając oczywiście specyfikę obrony koniecznej, oparta być musi już na ogólnych zasadach wymiaru kary.

W doktrynie rozważano ponadto, czy okoliczność opisana w art. 25 § 3 k.k. po nowelizacji z 2009 r. wyłącza bezprawność, winę czy może samą karalność¹¹⁷.

¹¹⁰ R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 255.

¹¹¹ Podobnie zdaje się M. Mozgawa, *Obrona...*, op. cit., s. 187–188.

¹¹² P. Gensikowski, *Nowelizacja...*, op. cit., s. 132.

¹¹³ *Ibidem*, s. 127. Zob. też J. Barczyk-Kozłowska et al., *My home is my castle – czyli słów kilka o rozszerzeniu granic obrony koniecznej w polskim Kodeksie karnym*, w: *Badania nad źródłami prawa i efektami jego stosowania. Tom I*, red. M. Gurdek, Warszawa 2020, s. 19.

¹¹⁴ M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 18.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ Przy czym pamiętać oczywiście należy, że drugą szczególną okolicznością jest przekroczenie granic dla obrony miru domowego, zatem wspomniany § 2 dopełnia dwa normatywnie wyróżnione ekscesy.

¹¹⁷ M. Wantoła, *Materialnoprawny...*, op. cit., s. 186.

Odpowiedź na to pytanie zależy od tego, za którym modelem przestępstwa się opowiemy i w jaki sposób postrzegać będziemy sferę karalności. Kontrowersji nie wzbudzi wyłącznie stwierdzenie, że w tym przypadku stopień winy sprawcy jest szczególnie niski¹¹⁸. Szczegółowe rozważania na ten temat znajdują się poza obszarem zagadnień poruszanych w niniejszym artykule. Warto wyłącznie zaznaczyć, że czyn przekraczający granice obrony koniecznej zawsze będzie czynem bezprawnym i w związku z tym przysługuje przeciwko niemu prawo do obrony koniecznej. Ponadto, niezależnie od przyjętej koncepcji, przekroczenie granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia spowodowanych okolicznościami zamachu, skutkuje brakiem wszczęcia albo umorzeniem postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. Dzięki temu jedynym elementem odróżniającym w praktyce obronę konieczną w jej ustawowych granicach od obrony koniecznej opisanej w art. 25 § 3 k.k. jest fakt, że w przypadku tej drugiej napastnikowi przysługuje prawo do tegoż kontratytu¹¹⁹. Oczywiście nie sposób zapominać o różnicy w ujęciu procesowym – w przypadku ustalenia w trakcie postępowania karnego, że czyn sprawcy mieścił się w granicach obrony koniecznej, sąd musi uniewinnić oskarżonego, a jeśli uzna, iż zostały spełnione przesłanki z art. 25 § 3 k.k. – umorzyć postępowanie¹²⁰. Jak wskazuje M. Wantoła, uniewinnienie ma dla opinii społecznej większe znaczenie niż umorzenie postępowania¹²¹. To prawda, ponieważ umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. z powodu wystąpienia klauzuli „nie podlega karze” oznacza, że choć zostały spełnione wszystkie przesłanki przestępności czynu, to – zdaniem ustawodawcy – brakuje potrzeby lub uzasadnienia dla ukarania¹²².

PODSUMOWANIE

Celem najlepszego podsumowania prowadzonych wywodów, główne tezy – wskazujące na relację §§ 3 i 2 w art. 25 k.k. – zostaną przedstawione w punktach:

- 1) wbrew powszechnie wyrażanym w doktrynie i orzecznictwie sądom przy ocenie przekroczenia granic obrony koniecznej nie można sięgać po figurę wzorcowego (przeciętnego), wystraszonego lub wzburzonego obywatela, gdyż taki nie istnieje – każdy człowiek reaguje na zagrożenie indywidualnie, inaczej też definiuje samo zagrożenie;
- 2) strach lub wzburzenie są emocjami, które człowiek zazwyczaj odczuwa w chwili zagrożenia; bardzo często będą towarzyszyć one broniącemu się w ramach obrony koniecznej;
- 3) nie można wykluczyć sytuacji, podczas której odpieraniu zamachu nie towarzyszy strach lub wzburzenie – defendent podejmuje racjonalną decyzję o ochronie swoich (lub cudzych dóbr), przykładowo odpieranie zamachu dokonywanego

¹¹⁸ Zob. m.in. M. Szczepaniec, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 13–14.

¹¹⁹ Tak też M. Filar, *Podstawy...*, op. cit., s. 16.

¹²⁰ Zob. też P. Gensikowski, *Nowelizacja...*, op. cit., s. 133.

¹²¹ M. Wantoła, *Materiałnoprawny...*, op. cit., s. 194.

¹²² O. Sitarz, w: *Prawo karne. Wykład akademicki*, red. T. Dukiet-Nagórska, O. Sitarz, Warszawa 2021, s. 436.

przez osobę znaną defendentowi, który wie, że nie jest ona groźna; również i w takiej sytuacji nie jest wykluczone przekroczenie granic obrony koniecznej – zastosowanie może wówczas znaleźć przepis art. 25 § 2 k.k.;

- 4) odczuwanie strachu lub wzburzenia przez defendenta w trakcie odpierania zamachu nie musi zawsze wynikać z samego faktu bycia zaatakowanym. Przykładem może być odpieranie zamachu ze strony pijanego męża przez żonę, która przekracza granice obrony koniecznej z powodu wzburzenia wywołanego kryzysem swojego małżeństwa (uzależnieniem męża od alkoholu), a nie tym, iż mężczyzna ją zaatakował. W takiej sytuacji przy przekroczeniu granic obrony koniecznej mogą znaleźć zastosowanie przepisy art. 25 § 2 k.k. lub – co jest poza zakresem szerszych rozważań – art. 25 § 2a k.k.;
- 5) jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej będzie wywołane strachem lub wzburzeniem wynikającym z faktu bycia zaatakowanym, to zastosowanie znajdzie przepis art. 25 § 3 k.k., o ile będzie ono usprawiedliwione. Organy postępowania karnego, dokonując oceny tego zachowania, nie powinny badać natężenia tych emocji, a także posługiwać się figurą modelową, badając, czy „wzorcowy obywatel” również w sytuacji konkretnego zamachu przekroczyłby granice obrony koniecznej. Nie ma też znaczenia, czy ekscedent był nadpobudliwy emocjonalnie¹²³. Ustawodawca w art. 25 § 3 k.k. wymaga, by strach lub wzburzenie były usprawiedliwione okolicznościami zamachu, a nie – jak pisze R. Sosik: „(...) usprawiedliwione okolicznościami wynikającymi [podkreśl. M.G., O.S.] z zaistniałego zamachu”¹²⁴. Dodać też należy, że usprawiedliwienie odnosić się ma do strachu lub wzburzenia, a nie zachowania ekscedenta. Usprawiedliwianie samego ekscedenta ma charakter wtórny i dokonywane jest właśnie na podstawie art. 25 § 3 k.k.

Powtórzyć więc należy, że przepisy art. 25 §§ 3 i 2 różnią się opisem stanu psychicznego defendenta, co w konsekwencji różnicuje prawnokarne skutki takiej obrony. Podkreślić jednak trzeba, że normatywnie przewidziana rozpiętość karnoprawnej reakcji nie jest oparta na wartości dobra naruszonego przez defendenta, nie na rozbieżności wartości dobra ratowanego i poświęconego, nawet nie na stopniu naruszenia zasady współmierności lub jednoczesności niebezpieczeństwa i obrony. Kryterium rozróżniające te dwie regulacje to pewna anormalna sytuacja motywacyjna defendenta – 1) wstępnie przez ustawodawcę założona (wynikająca z ustaleń praktyki, ale też i psychologii), wymagająca jednak potwierdzenia w konkretnym stanie faktycznym, skutkująca niepodleganiem karze, lub 2) nieopisana przez ustawodawcę, dopełniająca (inna) niż w § 3¹²⁵, a zezwalająca na degresję karania (§ 2). W każdym przypadku trzeba natomiast badać stan psychiczny ekscedenta, aby ustalić, która z wymienionych powyżej sytuacji ma miejsce, a więc czy w ogóle działał on pod wpływem strachu lub wzburzenia, a jeśli tak, to czym uczucia te były wywołane – zamachem czy innym powodem.

Należy przyznać rację M. Filarowi, że omawiana instytucja w praktyce wyłącza możliwość zastosowania art. 25 § 2 k.k. i powoduje niemożność ukarania sprawcy

¹²³ Por. A. Korpysz, *Przekroczenie...*, op. cit., s. 114.

¹²⁴ R. Sosik, *Obrona...*, op. cit., s. 257.

¹²⁵ I oczywiście w § 2a analizowanego przepisu.

przekroczenia granic niemalże każdej obrony koniecznej¹²⁶. Jest to jednak wyraz humanitaryzmu prawa karnego, ponieważ ciemieniem ze strony państwa byłoby wymierzenie kary osobie, która broniła porządku prawnego, mając jednak z powodu wywołanych zamachem emocji trudność z dopełnieniem wymagań stawianych przez kontratyp obrony koniecznej. *De facto* stanowiłoby to ukaranie pokrzywdzonego przestępstwem, który w większości przypadków, z powodu dynamiki zamachu, ma ograniczony wpływ na przebieg całego zdarzenia, ponieważ nie jest w stanie należycie kalkulować, jaki sposób obrony będzie rzeczywiście konieczny¹²⁷. To sprawca-zamachowiec musi ponosić ryzyko, że bezprawne wyrządzenie mu szkody lub krzywdy pozostanie bez prawnokarnej reakcji (lub że będzie ona znacząco złagodzona).

BIBLIOGRAFIA

- Barczyk-Kozłowska J. et al., *My home is my castle – czyli słów kilka o rozszerzeniu granic obrony koniecznej w polskim kodeksie karnym*, w: *Badania nad źródłami prawa i efektami jego stosowania. Tom I*, red. M. Gurdek, Warszawa 2020.
- Borys B., *Sytuacje ekstremalne i ich wpływ na stan psychiczny człowieka*, „Psychiatria” 2004, nr 2.
- Cesarz K., *Przekroczenie granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu (art. 25 § 3 k.k.) w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, w: *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Materiały IV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2008.
- Filar M., *Podstawy odpowiedzialności karnej w nowym kodeksie karnym*, „Palestra” 1997, nr 11–12.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2021.
- Gensikowski P., *Nowelizacja art. 25 § 3 Kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 9.
- Gensikowski P., *Problematyka karnoprawnych skutków przekroczenia obrony koniecznej*, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 11–12.
- Giezek J., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 3 I 2002, IV KKN 635/97*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 11.
- Góral R., *Obrona konieczna w praktyce*, Warszawa 2011.
- Grudecki M., *Bezpośredniość zamachu oraz współmierność sposobu obrony – granice obrony koniecznej w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych*, „Problemy Prawa Karnego” 2017, t. 1.
- Grudecki M., Kleszcz M., *Pozbawienie życia napastnika w obronie koniecznej a katalog dóbr prawnych podlegających ochronie*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2020, z. 3.
- Grudecki M., *Kontratypy pozaustawowe w polskim prawie karnym*, Warszawa 2021.
- Gubiński A., *Wyłączenie bezprawności czynu (O okolicznościach uchylających społeczną szkodliwość czynu)*, Warszawa 1961.
- Gurgul J., *Psychiatryczno-psychologiczne aspekty związane z wersją obrony koniecznej*, „Palestra” 2003, nr 5–6.
- Iwaniuk P., *Obrona konieczna podczas bójki i pobicia na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Ius Novum” 2011, nr 1.
- Kilińska-Pękacz A., *Nowe ujęcie obrony koniecznej po nowelizacjach Kodeksu karnego z lat 2009–2010*, „Studia z Zakresu Prawa, Administracji i Zarządzania UKW” 2013, t. 3.

¹²⁶ M. Filar, *Podstawy...*, op. cit., s. 15–16.

¹²⁷ J. Barczyk-Kozłowska et al., *My home...*, op. cit., s. 18–19.

- Kolasiński B., *Szczególny wypadek przekroczenia granic obrony koniecznej (art. 25 § 3 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 1.
- Krukowski A., *Obrona konieczna na tle polskiego prawa karnego*, Warszawa 1965.
- Kulesza J., w: *System Prawa Karnego. Tom 4. Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2016.
- Limburska A., *Niekaralność przekroczenia granic obrony koniecznej w świetle art. 25 § 2a k.k.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2017, z. 4.
- Legutko-Kasica A., *Eksces w obronie koniecznej*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 5.
- Marek A., *Obrona konieczna w nowym polskim kodeksie karnym*, w: *Przestępczość przygraniczna. Tom 2. Nowy polski kodeks karny*, red. G. Wolf, Frankfurt (Oder) – Słubice – Poznań 2003.
- Marek A., *Obrona konieczna w prawie karnym: teoria i orzecznictwo*, Warszawa 2008.
- Mozgawa M., *Obrona konieczna w polskim prawie karnym (zagadnienia podstawowe)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia Sectio G” 2013, nr 2.
- Peno M., *Obrona konieczna – granice i moralne uzasadnienie instytucji*, w: *Granice prawoznawstwa wobec etyki, praw człowieka i prawa karnego*, red. M. Łaszewska-Hellriegel, M. Kłodawski, Zielona Góra 2018.
- Pohl L., Burdziak K., *Praktyka instytucji obrony koniecznej*, Warszawa 2018.
- Radecki W., *Podjęcie obrony koniecznej w świetle prawa i moralności*, „Nowe Prawo” 1976, nr 7–8.
- Raj Ł., *Przekroczenie granic obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu (art. 25 § 3 k.k.)*, a *zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami (art. 148 § 4 k.k.) – wzajemne relacje*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 3.
- Sosik R., *Obrona konieczna w polskim i amerykańskim prawie karnym*, Lublin 2021.
- Szczepaniec M., *Przekroczenie granic obrony koniecznej motywowane strachem lub wzburzeniem usprawiedliwionym okolicznościami zamachu*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 9.
- Tabaszewski T., *Eksces intensywny obrony koniecznej w orzecznictwie*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 12.
- Teleszewska M., *Konsekwencje prawne przekroczenia granic obrony koniecznej*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 7–8.
- Wantoła M., *Materialnoprawny charakter instytucji przekroczenia granic obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia i karnoprosocowe konsekwencje jej zastosowania*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2016, nr 2.
- Wawrowski J., *Obrona konieczna a zabezpieczenia techniczne*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 9.
- Zajac D., *Naruszenie reguł postępowania z dobrem prawnym jako kryterium określenia stopnia przekroczenia granic obrony koniecznej*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2014, nr 2.
- Zoll A., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–52*, Warszawa 2016.
- Zontek W., w: *Kodeks karny. Tom I. Część ogólna. Komentarz. Art. 1–116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021.

Cytuj jako:

Grudecki M., Sitarz O., *Strach i wzburzenie jako elementy normatywne ekscesu obrony koniecznej*, „Ius Novum” 2024, nr 1 (18), s. 16–37. DOI: 10.26399/iusnovum.v18.1.2024.02/m.grudecki/o.sitarz